



Patron i orędownik

Obchody 75. rocznicy wybuchu
Powstania Warszawskiego

Droga do trzeźwości

MYŚL NA TYDZIEŃ



Problemem współczesnego człowieka jest bierność i marazm. Chryścijanin nie może zadowolić się czekaniem na lepsze czasy, ale jest wezwany, by natychmiast wstać i ruszyć w drogę.

Bp Wiesław Śmigiel

Pozostawić ślad

Idź przez życie tak, aby ślady twoich stóp przetrwały Cię – mówił bp Jan Chrapek. O tym, jak ważne jest, aby nie zaginęła pamięć o osobach, które walczyły o wolność naszego narodu, przekonali się uczestnicy obchodów 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego m.in. w Toruniu i Grudziądzu.

Bóg każdemu z nas daje czas, by wykorzystać go, jak najlepiej, na miarę naszych możliwości. Pielgrzymi, którzy dotarli już do jasnogórskiego celu, zostawiali na drogach dobre ślady, przez miłość, wdzięczność, nieśli radość i Ewangelię ludziom, których spotykali na szlaku oraz którzy ich gościli.

Niech pełne zaufanie Matce Bożej, modlitwa, ofiarowane wyrzeczenia oraz podejmowane inicjatywy będą źródłem naszego życia w przyjaźni z Chrystusem. Tylko ona wypełni nasze serca pokojem i dobrem.

Ewa Jankowska



Matka Boża z Lisewa od wieków obdarza łaskami swoich czcicieli

Aleksandra Wojdyło

UCZYŃCIE, CO WAM MÓWI SYN

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Doroczny odpust ku czci Matki Bożej Śnieżnej w Lisewie od wielu lat łączy się z diecezjalną pielgrzymką wspólnoty Żywego Różańca. Do tego sanktuarium 3 sierpnia wszystkich czcicieli Matki Bożej oraz rozmaitowanych w modlitwie różańcowej zaprosili proboszcz parafii i kustosz sanktuarium ks. kan. Henryk Łoziński oraz diecezjalny moderator Żywego Różańca ks. kan. Adam Ceynowa.

Od rana przed obrazem Matki Bożej Śnieżnej w lisew-

Pod maczynym płaszczem Maryi – opiekunki, orędowniczki i pocieszycielki – zgromadziły się wspólnoty Żywego Różańca naszej diecezji w Lisewie

skiej świątyni gromadzili się pielgrzymi z całej diecezji, przybywający bardzo licznie wraz ze swoimi kapłanami, opiekunami wspólnot.

Niebo w sercu

Adoracja Najświętszego Sakramentu oraz nabożeństwo ku czci Niepokalanej Serca Najświętszej Maryi Panny rozpoczęły w kościele modlitwy, którym przewodniczył ks. kan. Ceynowa.

W rozważaniu duszpasterz zwrócił uwagę, że wzór Maryi i Jej wierność Bożym przykazaniom są lekarstwem na problemy dzisiejszego świata. – Zaczniemy od siebie i wiary

dokończenie na str. IV

GRUDZIĄDZ

Spotkanie z kulturą

Bazylika pw. św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu wypełniła się po brzegi podczas drugiego koncertu w ramach 3. Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Grudziądzu. Piękne utwory zaprezentowała Ewa Sawoszczuk, organistka, specjalista ds. artystycznych w Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy. Przemysław Wawrzyniak, zafascynowany kulturą celtycką, grał na flecie irlandzkim, bębnie oraz dudach szkockich. Można było usłyszeć tradycyjne melodie szkockie, a także utwory Ludwiga van Beethovena. Artyści wspólnie wykonali m.in. utwór M. Korba „Highland Cathedral”.

Koncert stanowił źródło wiedzy o szkockiej muzyce, tradycjach i ubiorze. Słuchacze mogli posłuchać o sztuce gry na prezentowanych instrumentach. Artysta



Słuchacze poznali instrumenty oraz muzykę celtycką

Malgorzata Borkowska

przyodziały był w kilt, narodowy strój szkocki. Wygląd takiego stroju ewoluował i obecnie przypomina spódnicę z plisami. Wymagana jest odpowiednia długość kiltu. Dodatkowo mężczyźni mogą nosić sporran, torebkę przytępioną do paska na biodrach.

Przed finałowym utworem Przemysław Wawrzyniak podziękował grudziądzkim melomanom za wspianą atmosferę. Podkreślił, że słuchacze współtworzą zawsze

koncert. – Szkoci na zakończenie grają utwór tradycyjny, znany na całym świecie, wykonywany w różnych okolicznościach i aranżacjach. Polska wersja to „Ogniska już dogasa blask”, kto był harcerzem, to na pewno go zna. Piękny tekst o przyjaźni. Dlatego na zakończenie muzycznej podróży gramy dla Państwa „Auld Lang Syne” – mówił muzyk.

Małgorzata Borkowska

TORUŃ

Dobre zawody



Wszystko zaczęło się 25 lat temu, gdy toruńskie małżeństwo, Elżbieta i Lech Polakiewiczowie, dzieliło się podczas audycji w Radiu Maryja opowieścią o tym, jak wyglądało ich wesele bezalkoholowe. Wraz z nimi w studiu był ks. prał. Władysław Żązel, góral, proboszcz z parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Kamesznicy na Żywiecczyźnie, który miał się różnych sposobów, aby jego wierni wypróbowali nowy zwyczaj – zabawy bez alkoholu. W krótkim czasie do radia rozdzwoniły się telefony z zapewnieniami, że w taki sposób bawiono się w wielu zakątkach Polski. Stąd zrodził się pomysł dorocznych spotkań małżeństw, które miały wesele bezalkoholowe, znanych pod nazwą „Wesele wesel”.

Skoro geneza spotkań wiąże się z Toruniem, nie dziwne więc, że jubileuszowe spotkanie odbyło się w grodzie Kopernika. Małżonkowie wraz z rodzinami spotkali



Różne pokolenia potrafią się dobrze bawić bez alkoholu

Renata Czerwińska

się 1 sierpnia w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II na 4-dniowych rekolekcjach. Mszy św. na rozpoczęcie dni formacyjnych przewodniczył i słowo wygłosił ks. prał. Żązel.

Przybliżył on najpierw genezę spotkań. Zachęcił małżonków, aby mieli odwagę iść pod prąd, a na koniec mogli za św. Pawłem powiedzieć: „W dobrych zawodach wystą-

piłem, wiary ustrzegłem”. Zwrócił uwagę, by nie wstydzić się swego wyboru, a wręcz byli z niego dumni. Przypomniawszy, że używki nie mogą przesłonić drugiego człowieka, osoby bliskiej – współmałżonka, dziecka. Gratulując zebrany rodzinom odwagi, życzył im błogosławieństwa Bożego za wstawiennictwem św. Jana Pawła II, ich szczególnego patrona.

Renata Czerwińska

TORUŃ

Patron i orędownik

Parafia pw. św. Jakuba Apostoła Większego oraz Bractwo św. Jakuba Apostoła, działające w Toruniu obchodziły 28 lipca swoje patronalne święto. Eucharystii przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. Pomimo okresu wakacyjnego kościół św. Jakuba wypełnił się parafianami i turystami licznie odwiedzającymi ten zabytek. Na modlitwie byli obecni członkowie Bractwa św. Jakuba Apostoła w Toruniu, którzy z zaangażowaniem włączyli się w celebrację Mszy św. Na tle odrestaurowanych murów tej gotyckiej budowli członkowie bractwa, ubrani w swoje reprezentacyjne stroje, czyli peleryny i kapelusze z pielgrzymimi muszlami, prezentowali się nobliwie, jakby przenieśli się w czasie o kilka stuleci wstecz.

W homilii bp Wiesław przywołał fakty z życia św. Jakuba Apostoła i odniósł się do czytań, zwracając uwagę na Boże Miłosierdzie, które nigdy się nie kończy, choć człowiek swoimi wolnymi wyborami może wpływać na sprowadzenie na siebie nieszczęścia. Po homilii odbyło się uroczyste przyjęcie nowych członków w poczet Bractwa św. Jakuba. Do ślubowania przystąpiły cztery osoby: Franciszek Rutkiewicz z Torunia, Maria Lorentowicz-Zagalak z Bydgoszczy, Marian Michalski z Włocławka i Marek Karczewski z Torunia.



Archiwum Bractwa

Członkowie Bractwa św. Jakuba Apostoła w swoich reprezentacyjnych strojach

Uroczystości zakończyły się wystąpieniem prezydenta Michała Zaleskiego, który, doceniając efekty wieloletnich prac konserwatorskich, gratulował Księdzu Proboszczowi wytrwałości i życzył sił do zakończenia projektu renowacji świątyni, które planowane jest na 2021 r. Dostrzegł on również obecność i działalność Bractwa Jakubowego na Szlaku św. Jakuba.

Na zakończenie wierni odmówili Litanię do św. Jakuba, wzięli udział w procesji z Najświętszym Sakramentem oraz odśpiewali hymn „Te Deum”. Dalsze świętowanie członków bractwa przeniosło się w przestrzeń bardziej swobodną do prowadzenia rozmów o Camino de Santiago.

Z każdym rokiem szeregi Bractwa powiększają się o kolejnych pasjonatów Camino de Santiago i czcicieli św. Jakuba. Osoby zainteresowane fenomenem rozwoju dróg św. Jakuba w Polsce i na świecie oraz działalnością Bractwa Jakubowego mogą dołączyć do tego grona w każdej chwili, pisząc wiadomość na adres: camino.torun@interia.pl. Od października będą kontynuowane comiesięczne spotkania na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w ramach Pracowni Szlaku św. Jakuba. Zaproszeni pielgrzymi oraz goście z kraju i zagranicy będą się na nich dzielić swoimi przeżyciami i niezwykłymi historiami z Camino de Santiago.

Mirosława Buczyńska

Po raz 40. przeszła ulicami Torunia Minipielgrzymka, która organizowana jest przez osoby świeckie zaangażowane w życie Kościoła. Każdego dnia lokalni pątnicy łączyli się duchowo z pielgrzymami, którzy zmierzali w tym czasie do Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Swoimi modlitwami nieśli również pomoc papieżowi Franciszkowi, wspierali misje, pamiętali o modlitwie za kapłanów, osoby konsekrowane oraz o liczne i święte powołania kapłańskie i zakonne. – Wasza modlitwa i obecność na tej pielgrzymce to jest wielki znak – mówił bp Wiesław Śmigiel podczas jednego z etapów Minipielgrzymki. Modlił się on z pielgrzymami Koronką do Bożego Miłosierdzia oraz pobłogosławił ich na dalszą drogę. Podziękował pątnikom za ich wytrwałość, odwagę i cierpliwość w wieloletniej organizacji pieszych wędrówek między kościołami Torunia.

Ewa Jankowska



Ewa Jankowska

UCZYŃCIE, CO WAM MÓWI SYN

dokończenie ze str. I

przekuwajmy w czyn – zachęcił wiernych. Dodał, że „wpatrując się w niebo, mamy mieć świadomość bliskości tajemnicy Wniebowzięcia”. – Niebo zaczyna się w naszym sercu. Niebo jest tam, gdzie jest Bóg. Jeśli mamy Go w sercu, to niebo jest również w naszym sercu – podkreślił. Zachęcił do modlitwy za pośrednictwem Maryi.

Wierna towarzyszka

Mszy św. odpustowej przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. Proboszcz miejsca wyraził

się chwile radosne i smutne, potrzeba wzajemnej pomocy, modlitwy, zrozumienia i wsparcia. Wtedy o szczególną pomoc zwracamy się do Matki. Maryja tak czyniła w Kościele, gdy trwała z Apostołami na modlitwie, towarzyszyła im i wspierała, i tak czyni nadal przez wieki, kiedy doświadczamy Jej duchowej, nieustannej opieki – podkreślił.

Nawiązując do wydarzeń w Kanie Galilejskiej, kaznodzieja podkreślił, że Maryja uwarściła nas na słowa Jezusa. Mówiąc o życiowych trudnościach i z troskaniu o przyszłość Kościoła, podkreślił, że

przypisywana jest ochrona przed niebezpieczeństwami. – Maryja, wskazując na Chrystusa przypomina: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek mój Syn wam powie”, czyli zachęca do posłuszeństwa Jezusowi i Jego Słowu – mówił bp Śmigiel. Dodał także, że „hojność Boga jest wyrazem naszego posłuszeństwa i wiernej służby”.

Na koniec życzył, aby obfitość dobra otrzymywanego od Boga, którą można dzielić się z bliźnim, była wynikiem naszej pełnej zaufania służby Chrystusowi. – Niech się stanie tak, jak w Kanie Galilejskiej, wykonujemy polecenia Jezusa,

Ks. Paweł Rochman podziękował wspólnotom Żywego Różańca oraz przyjaciołom toruńskiego seminarium za nieustanne wsparcie modlitwne i materialne. – Dziękujemy za waszą ofiarę, wyrzeczenia, trud, owoce pracy, ale także zaufanie Bogu. Niech Bóg wynagrodzi wam tę troskę o seminarium – mówił wicerektor. Zaprosił na październikowe spotkanie przyjaciół WSD do Torunia. Jednocześnie zapewnił o stałej modlitwie społeczności seminarialnej w intencji dobrodziejów.

Diecezjalny moderator Żywego Różańca podziękował za pielgrzymowanie do sanktuarium Matki Bożej w Lisewie. Poinformował o październikowych spotkaniach różańcowych w Działdowie (5 października) i Chełmnie (19 października), które będą się odbywały w związku z zaleceniami papieża Franciszka, aby miesiąc modlitwy różańcowej poświęcony był szczególnie misjom. – Przypominając świadectwo służby Bożej Pauliny Jaricot, aby Żywy Różaniec był inspiracją misyjną, aby poczuć na nowo zew misyjny, włączmy się w modlitwy w intencjach misji, misjonarzy i animacji misyjnej – mówił. Wyraził wdzięczność duchowieństwu oraz członkom Żywego Różańca za opiekę modlitewną nad Kościołem, ojczyzną, parafiami i kapłanami.

W słowie rozesłania bp Śmigiel prosił o modlitwę w intencji kapłanów: – Wasza modlitwa nas wspiera i pozwala przezwyciężać wszystkie trudności. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej zakończyło pielgrzymkę członków Żywego Różańca.

Bądźmy wiernymi sługami Chrystusa, a Matka Boża niech zanoszi nasze modlitwy przed tron Boga Ojca.

Aleksandra Wojdyło



Aleksandra Wojdyło

radość ze wspólnej, diecezjalnej modlitwy. – Niech Matka Boża będzie Tą, która wyprasza wszystkie potrzebne łaski dla Kościoła, naszej ojczyzny i diecezji, dla toruńskiego seminarium, ale także dla nas samych oraz niech pomaga we wszystkich intencjach otaczanych modlitwą przez różę różańcową – mówił ks. kan. Łoziński.

W homilii Ksiądz Biskup podjął temat służby Bogu na wzór Maryi, która wskazuje zawsze na Syna. Za pośrednictwem Matki Bożej jesteśmy bliżej Chrystusa. – W Kościele, jak w każdej rodzinie, zdarzają

„należy pamiętać o św. Piotrze, na którym Chrystus oparł swój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. Nasza moc jest w Jezusie Chrystusie”.

Opiekunka

Biskup Wiesław przypomniał przekaz sięgający IV wieku dotyczący objawienia się Matki Bożej i Jej tytułu – Śnieżnej, jak również kultu Maryi w wizerunku „Salus Populi Romani” (Ocalenie Ludu Rzymskiego), który znajduje się w rzymskiej Bazylice Santa Maria Maggiore. Matce Bożej Śnieżnej

a wówczas zwykła codzienność przemieni się w święto, a dobro, które otrzymamy, wystarczy dla nas i dla innych, z którymi będziemy się dzielić – dodał.

Wdzięczność

Na ręce Księdza Biskupa oraz wicerektora Wyższego Seminarium Duchownego ks. Pawła Rochmana parafialne wspólnoty różańcowe złożyły dary serca, potwierdzając pamięć o przyszłych kapłanach, również wywodzących się z ich rodzimych wspólnot.



Ks. Paweł Borowski

Pielgrzymka to czas budowania relacji

**Rodziny przyjmują na nocleg
nawet po kilkunastu pielgrzymów**

ECHO
PIELGRZYMOWANIA (1)

CZŁOWIEK – PIELGRZYM

Już ciężarna Maryja z Józefem tułała się po betlejemskich szopach i gospodach, aby znaleźć chwilę odpoczynku, i by mógł narodzić się Jezus, nasz Zbawiciel. Łacińskie określenie „homo viator”, które oznacza podróżnego, pielgrzymka, wskazuje na to, że dola człowieka jest bycie w drodze.

Stąd pewnie rodzi się w niektórych ludziach potrzeba pielgrzymowania do ważnych miejsc. Jedną z popularniejszych pieszych pielgrzymek w naszym kraju jest wędrówka do Matki Bożej Częstochowskiej. W tym roku szłam do Niej po raz 12.

Ofiara miłości

Często ludzie pytają mnie, co daje mi pielgrzymka na Jasną Górę, dlaczego od tak wielu lat poświęcam swój wakacyjny czas wolny na wyruszenie w drogę. Oczywiście, mogłabym opowiadać o tym godzinami, ale doszłam do wniosku, że można te pytania odwrócić: Co ja mogę dać pielgrzymce, drugiemu człowiekowi, u którego boku wędruję. Odpowiedzi jest wiele: poświęcam czas na rozmowę, buduję relacje, dyskutuję o wierze i o tym, jak przeżywać czas dany tu, na ziemi. Podczas pielgrzymki mamy szeroki wachlarz możliwości, jak być dla drugiego. Możemy wypełniać uczynki miłosierdzia przez podanie butelki z wodą, uśmiech, wsparcie w potrzebie, poniesienie plecaka osobie, która już opada z sił.

**Człowiek od początków
swojego istnienia ma wpisane
w naturę wędrowanie.
Duch pielgrzymkowy
jest obecny w sierpniu
również na drogach naszej
diecezji. Do Matki Bożej
zmierzają pątnicy,
którzy przebytymi
kilometrami i modlitwą chcą
zawierzyć Jej swoje sprawy**

Jest tak wiele możliwości, by umarł we mnie stary człowiek, egoista, któremu wszystko podaje się na tacy, bo mi się należy, a narodził się nowy, z sercem pełnym miłości, ofiary, w postawie służby Bogu i drugiemu człowiekowi. Trzeba się po prostu nawrócić, czyli zmienić myślenie i patrzeć. Muszę dostrzec, że mam ręce, nogi, serce, które mogę wykorzystać na czynienie dobra i na to, by Bóg mówił przeze mnie podczas drogi.

Postawa wdzięczności

Trzeba jednak zauważyć, że pielgrzymka to nie tylko sami pielgrzymi. To również ludzie, którzy czekają na nas przy drodze, proszą o modlitwę, wystawiają stoliki z jedzeniem czy napojami, czasami nawet na chwilę dołączają, by towarzyszyć pielgrzymom

w wędrówce. To także osoby, które przyjmują pielgrzymów na noclegi czy posiłki, otwierają swoje domy i serca, dzielą się wszystkim, co mają, opowiadają o swoich radościach i problemach, by choć chwilę radość pielgrzymów wypełniła ich gospodarstwa. – Pielgrzymowi nic się nie należy – mówi jedna z pątniczych zasad. Mam tylko za wszystko to, co otrzymuję, dziękować Bogu i wyrażać wdzięczność dobrodziejom, za wszystko, co dla mnie robią.

Cel

Ktoś powiedział, że to droga jest celem. Jest to prawda, jednak zależy, jak tę drogę przeżywamy. Każda chwila podczas pierwszej pielgrzymki jest dla mnie okazją do uwielbiania Boga w Jego dziele stworzenia, cudach, które czyni w moim sercu, w spojrzeniu drugiego człowieka, a także w ofiarowaniu swoich pęcherzy, bólu czy zmęczenia.

Sam cel – tron Pani Częstochowskiej – również jest istotą pielgrzymki. Po wielu dniach wędrówki dotrzeć do miejsca, do którego się zmierzało jest wielką radością i błogosławieństwem. Łzy wzruszenia same napływają do oczu, a serce chce tylko wpatrywać się w Jej wizerunek i oddać wszystkie sprawy, z którymi się wędrowało. Wiara w to, że Maryja ma wielką moc i oręduje za nami do swojego Syna, niesie pielgrzymów do Częstochowy.

Ewa Jankowska

TORUŃ – LICHENŃ

Droga do trzeźwości

W Polsce od 1984 r. przeżywamy sierpień jako miesiąc trzeźwości. Kościół zachęca Polaków do powstrzymania się od picia alkoholu z motywów religijno-moralnych i patriotycznych. Sierpień to szczególnie czas kiedy z wielu zakątków naszego kraju ruszają pieszce pielgrzymki i obchodzone są liczne święta maryjne. Pod hasłem: „Znowu nabierzesz sił” w sanktuarium Matki Bożej w Licheniu pod koniec lipca już po raz 27. odbyły się Ogólnopolskie Spotkania Trzeźwości. W tym roku zgromadziła się rekordowa liczba uczestników ok. 30 tys. uzależnionych oraz ich bliskich.

Uzależnienia dotyczą zarówno alkoholu, jak również narkotyków, gier hazardowych, leków, internetu. Wśród biorących udział w spotkaniu znalazła się duża grupa osób z terenu diecezji toruńskiej, m.in. z Torunia, Chełmna, Chełmży, Łubianki.

W czasie spotkań trzeźwościowych zorganizowano wiele mityngów, można było wziąć udział w Drodze Krzyżowej

oraz skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania. Na placu przed bazyliką odbył się tradycyjny mityng pod gwiazdami, gdzie do późnych godzin wieczornych dzielono się świadectwem swojego życia i drogi do trzeźwości.

W uroczystej Eucharystii wzięli udział kapłani posługujący wśród osób uzależnionych naszej diecezji, m.in. ks. Karol Schmidt, proboszcz parafii pw. św. Barbary w Złotowie, oraz ks. Rafał Kreczman, posługujący w parafii w toruńskich Czernewicach. Podczas Mszy św. pobłogosławiono dyplomy i medale dla osób obchodzących 25. rocznicę trzeźwości. Wśród tegorocznych wyróżnionych znalazł się Janusz Kłaman, wolontariusz terapeuta w Wojewódzkim Ośrodku Terapii Uzależnień i Współuzależnień w Toruniu.

Janusz Kłaman podkreśla, że trudno wyjść z nałogu i wytrwać w trzeźwości bez modlitwy i wsparcia rodziny. Jego żona od wielu lat bierze udział w Pieszej Pielgrzymce Diecezji Toruńskiej na



Janusz Kłaman z żoną i mamą, które wspierają go modlitwą w abstynencji

Jasną Górę, podjęła również w 1991 r. w intencji jego trzeźwości post od alkoholu i trwa w tym postanowieniu do dzisiaj. Wiele osób z rodziny w tym dzieci i mama modliło się i modli o trzeźwość dla niego. W sierpniu część rodziny podejmuje abstynencję od alkoholu, aby dać świadectwo, że nawet takie drobne gesty mają wielki sens.

Właśnie w sierpniu warto podjąć trud abstynencji szczególnie, jeśli ma się w swoim otoczeniu czy w rodzinie osoby ryzykownie spożywające alkohol i nigdy nie wolno ustawać w modlitwie.

Anna Głos



W modlitwie różańcowej wzięli udział kombatanci

GRUDZIĄDZ

Pamiętali o poległych

Powiększa się grono mężczyzn, wypraszających modlitwą różańcową potrzebne łaski dla ojczyzny. W trzecim Męskim Różańcu wzięło udział 56 osób, wśród nich byli kombatanci Zbigniew Zelmański i Zygmunt Raba, posiadający odznaczenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Mężczyźni zebrali się 3 sierpnia, jak zwykle w 1. sobotę miesiąca, przed pomnikiem gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, który znajduje się na terenie parafii pw. Pod-

wyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu. Zapalili znicze, odmówili modlitwę „Anioł Pański” i rozważali radosne tajemnice Różańca. Prosilili o łaskę nieba dla poległych uczestników Powstania Warszawskiego, m.in. gen. Bora-Komorowskiego oraz śp. Eugenii Mireckiej, żołnierza Armii Krajowej, spoczywającej na pobliskim grudziądzkim cmentarzu, która bohatersko przygotowywała posiłki dla walczących żołnierzy AK w sierpniu 1944 r.

Wśród modlących się obecny był ks. kan. Dariusz Kunicki, który na zakończenie udzielił zebrany błogosławieństwa. Zgromadzenie zakończyło się odśpiewaniem hymnu państwowego.

Wiesław Żurawski

Kolejny Męski Różaniec odbędzie się przy kaplicy przydrożnej Najświętszej Maryi Panny w dzielnicy Tuszewo (ul. Kunickiego) w sobotę 7 września

„Nie złamie wolnych
żadna klęska, pójdziemy
razem do zwycięstwa” –
te słowa młodych Polaków
idących do Powstania
Warszawskiego przypomniano
podczas obchodów
75. rocznicy jego wybuchu



Aleksandra Wojdyło

W toruńskich uroczystościach wzięli udział weterani

CHWAŁA BOHATEROM

Lata ciężkiej okupacji niemieckiej oraz zbliżające się wojska sowieckie z nowym systemem politycznym i ideologicznym skłoniły Polaków do walki o własną i ojczyzny wolność. Chcieli po prostu być wolni. Ojczyzna o tych bohaterach pamięta. Nie tylko w Warszawie, lecz także w wielu miastach syreny w pamiętnej godzinie „W” zatrzymują ruch, aby oddać cześć tym, co poszli do walki. Nie zawsze z bronią w ręku, ale także z opatrunkami i gotowi przenosić meldunki pomiędzy barykadami i gruzami stolicy. Chcemy o nich pamiętać nie tylko 1 sierpnia, w dniu wybuchu powstania, ale przez 63 dni. Właśnie tyle trwała zawzięta i odważna walka z Niemcami.

TORUŃ

Przekazujecie nam swoją waleczność oraz przekonanie, że ojczyzna jest ważna. Obdarowaliście nas bezcenną wolnością, dlatego tego daru nie damy zmarnować – usłyszeli kombatancki podczas uroczystości rocznicowej przy pomniku Żołnierzy Armii Krajowej przy al. Jana Pawła II w Toruniu. Odczytany został fragment wspomnień mjr Marii Biedermann-Kowalewskiej, jedynej żyjącej toruniarki, żołnierza Narodowych Sił Zbrojnych, sanitariuszki w Powstaniu Warszawskim. Wspomniano także gen. Elżbietę Zawacką w 10. rocznicę jej śmierci, jedyną kobietę Cichociemną i autorkę wielu inicjatyw patriotycznych w Toruniu. Przy pomniku złożono wiązanek kwiatów i znicze, a wojskowa orkiestra wyko-

nała pieśni powstańcze. Uroczystościom towarzyszył pokaz umundurowania i broni z okresu II wojny światowej. Harcerze zajmowali się, jak przed laty, kolportowaniem „Gazety Powstańczej”.

Toruńskie uroczystości rocznicowe zgromadziły przedstawicieli władz wszystkich szczebli, duchowieństwo na czele z bp. Wiesławem Śmigłem, środowiska kombatanckie, naukowe, wojskowe, organizacje patriotyczne, młodzież i licznych mieszkańców regionu.

Współczesne pokolenie ma obowiązek nie tylko pamiętać o bohaterskich ludziach i ich czynach, lecz także nieść etos Polaka, niezłomnego, wiernego Bogu i Ojczyźnie. Ma być strażnikiem prawdy historycznej. A poległym i zmarłym niech dobry Bóg da niebo.

Aleksandra Wojdyło

GRUDZIĄDZ

Uroczystość z pełnym ceremoniałem wojskowym odbyła się przy pomniku gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego. Poprowadził ją przedstawiciel grudziądzkiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy AK Dariusz Miller, który wręczył pięciu mieszkańcom Grudziądza medale i wyróżnienia „Za Zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej”. Po ceremonii dekoracji ks. prał. Stanisław Andrik przewodniczył modlitwom za ojczyznę oraz za dusze poległych bohaterów powstania. Uroczystość zakończyła salwa honorowa, złożenie kwiatów i zniczy pod pomnikiem.

Następnie grupa uczestników spotkania udała się na pobliski cmentarz, gdzie znajduje się mogiła bohaterskiej sanitariuszki Powstania, śp. Eugenii Mireckiej, żołnierza AK i założyciela Oddziału PCK w Grudziądzu. Po modlitwie opiekun grobu st. chorąży sztabowy Roman Sarnowski ogłosił, że grób śp. Eugenii



Archiwum autora

W Grudziądzu o poległych pamiętały dzieci i młodzież

kiej, żołnierza AK i założyciela Oddziału PCK w Grudziądzu. Po modlitwie opiekun grobu st. chorąży sztabowy Roman Sarnowski ogłosił, że grób śp. Eugenii

Mireckiej został zgłoszony do IPN jako miejsce pamięci narodowej. Fundatorem nowego pomnika na grobie będzie Zbigniew Zelmański.

Wiesław Żurawski

WZORZEC MIŁOŚCI

Człowiek jest stworzony do świętości, a więc do ideału i każdy z nas miewa tęsknotę do tego, by być kimś więcej. Prawidłowe wychowanie człowieka właśnie do tego zmierza, aby stawał się on coraz pełniej człowiekiem i odzyskał w sobie niezmierną perspektywę bycia kimś, na obraz i podobieństwo samego Boga.

Więź pomiędzy ludźmi powstaje w duszy ludzkiej i miłość wyłącznie w duszy się realizuje. W wielu rodzinach panuje kryzys zrozumienia na skutek różnych przyczyn wynikających z naśladowania wielu kultur, które nie są zgodne z polskim obyczajem, z przekazywaniem sobie życzliwości.

Doskonały wzorzec miłości pokazuje Maryja. Pozornie wydaje się, że przeciętny człowiek nie może do końca Jej naśladować, bo miłość Maryi osadzona jest w Jej niepokalanym poczęciu i wydaje się zbyt odległa dla grzesznika. Macierzyństwo Maryi wydaje się być czymś całkowicie odmiennym od losów człowieka, a jednak właśnie ono pokazuje istotę miłości, która ma ogarnąć wszystkich ludzi. Rodzicielstwo realizuje się w indywidualnym spotkaniu tych dwojga, którzy mają być rodzicami.

Dziewica z Nazaretu pokazuje nam pełne zaufanie do Boga. Bez wahania, pytań czy wątpliwości schyla głowę i mówi swoje „fiat”. Prawdziwa miłość jest piękna i ma być Bogu posłuszna, ma być zawierzeniem z pewnością, że On jest i kieruje naszym losem. Współczesny człowiek, który sam zdradza i często jest zdradzany przez innych, nie



Iwona Ochotny

Miłość zbudowana na wdzięczności i zaufaniu wciąż rośnie

umie ufać i boi się. Maryja uczy tej odwagi ufności, z niczym nieporównywalnej i pokazuje, że Bóg właśnie jest Tym, któremu można powiedzieć: Niech się stanie, jak Ty chcesz, bo Ty wiesz najlepiej, co drzemie w moim sercu.

Maryja na posłanie anielskie odpowiada jednym słowem i to ono jest miarą Jej pokory, prawdy o człowieku, który wobec Boga ma przyjąć tylko jedną postawę: słuchać, nie dyskutować, nie pytać, a po prostu przyjąć.

Maryja skupiona na fakcie obdarowania dzieckiem,

pokazuje kierunek także dla miłości ludzkiej – ta piękna i prawdziwa miłość objawia się w dziecku, które jest owocem miłości. Ona uczy, że miłość piękna nie może odrzucić dziecka. Ludzie nadużywają słowa „miłość”. To, co skazało dziecko na śmierć, nie może nigdy być nazwane miłością. Siłą miłości, która powoduje jej wzrost jest wdzięczność i wzajemne zaufanie. Miłość zbudowana na tych filarach rośnie i daje szczęście w rodzinach. To właśnie jest piękna miłość.

Zenon Zaremba

ZAPRASZAMY

Nabór na kierunki organista kościelny oraz kantor

Studium Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej im. G.G. Gorczyckiego ogłasza nabór na rok szkolny 2019/2020 na kierunki organista kościelny oraz kantor.

Kandydaci w dniu inauguracji (14 września) powinni przedstawić następujące dokumenty: podanie, opinię księdza proboszcza, świadectwo maturalne (lub ostatnio uzyskane świadectwo szkolne), ewentualny dyplom lub świadectwo szkoły muzycznej, 3 zdjęcia oraz wpłacić 200 zł.

Wymienione dokumenty można przysyłać na adres: Studium Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej, Kuria Diecezjalna Toruńska, ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 603-943-694 oraz na stronie internetowej: www.studiumorganistowskie.diecezja.torun.pl.

Ks. dr Mariusz Klimek, dyrektor Studium Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85